

Połączenie gigantów coraz bliżej? Orlen złożył wniosek o przejęcie kapitałowe Lotosu

Orlen złożył w Komisji Europejskiej formalny wniosek o zgodę na przejęcie kapitałowe Grupy Lotos. – Finalizacja procesu pozwoli na stworzenie jednego silnego gracza z międzynarodowym potencjałem, zintegrowanego wewnętrznie, jeszcze bardziej liczącego się na rynku dostaw ropy – informuje spółka.

Złożony przez płocki koncern wniosek zawiera m.in. założenia transakcji, opis działalności stron na określonych rynkach właściwych oraz argumentację dotyczącą wpływu transakcji na konkurencję na tych rynkach. Do wniosku załączono pakiet dokumentów wewnętrznych obydwu spółek, które mają pozwolić Komisji Europejskiej na zweryfikowanie trafności podnoszonej argumentacji.

“Proces przejęcia kapitałowego Grupy Lotos przez PKN Orlen został zainicjowany w lutym 2018 roku, podpisaniem Listu Intencyjnego ze Skarbem Państwa, który posiada w gdańskiej spółce 53,19 proc. głosów na walnym zgromadzeniu akcjonariuszy. W dokumencie nakreślone zostały ramy struktury transakcji. W pierwszym etapie PKN Orlen planuje nabyć 32,99 proc. akcji od Skarbu Państwa. W kolejnym konieczne będzie ogłoszenie wezwania na zakup akcji reprezentujących do 66 proc. ogólnej liczby głosów na walnym zgromadzeniu Grupy Lotos”.

W kwietniu 2018 roku w gdańskiej firmie rozpoczął się proces due dilligence, czyli badanie jej kondycji handlowej, finansowej, prawnej i podatkowej pod kątem przejęcia. Natomiast w listopadzie ubiegłego roku Orlen wysłał do Komisji Europejskiej wstępną wersję wniosku o zgodę na

koncentrację. W trakcie prac nad dokumentem PKN Orlen i Grupa Lotos otrzymały z KE setki pytań, na które sukcesywnie odpowiadały. Dobra współpraca wszystkich stron pozwoliła opracować ostateczny kształt wniosku.

– Wszystkie zrealizowane w Europie procesy konsolidacji w żaden sposób nie ograniczyły konkurencji na tych rynkach w obszarze paliw, czy logistyki. Tak będzie również w przypadku połączenia PKN Orlen z Grupą Lotos. Polski rynek jest bardzo konkurencyjny w tym obszarze i to się w przyszłości nie zmieni – zapewnia koncern.

– Finalizacja transakcji przełoży się na większe możliwości inwestycyjne, m.in. w zakresie rozwoju aktywów, czy ekspansji zagranicznej. Jeden silny podmiot zagwarantuje wyższy potencjał w tym zakresie, przy jednoczesnym utrzymaniu wskaźników finansowych na bezpiecznym poziomie. Pod tym względem transakcja znacząco wzmocni siłę polskiej gospodarki – czytamy na stronie koncernu.